

Klasa I-III szkoły ponadgimnazjalnej

Poszanowanie własności prywatnej i społecznej

Cel ogólny

Ukazanie prawdy VII przykazania Dekalogu.

Kształtowanie postawy uczciwości, poszanowania własności prywatnej i społecznej.

Cele szczegółowe

Uczeń:

- podaje treść VII przykazania,
- wymienia wykroczenia przeciwko siódmemu przykazaniu,
- streszcza naukę Kościoła dotyczącą VII przykazania,
- wyjaśnia, na czym polega przestrzeganie VII przykazania,
- analizuje znaczenie słów „wartość prywatna i wartość społeczna”,
- określa sposoby kształtowania postawy uczciwości.

Metody

Rozmowa kierowana, metaplan, wykład.

Środki dydaktyczne

Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, plansza z fragmentem KKK 2401, tekst z fragmentem homilii papieża Jana Pawła II, tekst świadectwa, arkusze papieru, flamastry.

PRZEBIEG KATECHEZY

Modlitwa

Do Ducha Świętego.

Wprowadzenie

Odczytanie świadectwa.

„Jan był przedsiębiorcą budowlanym, zatrudnionym w jednej z firm. Jego specjalnością były obszerne, luksusowe domy. W celu powiększenia swoich zysków, nagminnie oszukiwał na materiałach budowlanych, służących do wznoszenia nowych domów. Doszedł do takiej zręczności w ukrywaniu braków, że nawet on sam – jak, żartując, wyznał swoim najbliższym przyjaciołom – nie mógł ich odkryć.

Z czasem jego oszustwa osiągnęły takie wymiary, że właściciele domów znajdowali się w poważnym niebezpieczeństwie z powodu braków w założonej instalacji elektrycznej i tym podobnych.

Wady spowodowane przez przedsiębiorcę budowlanego były szczególnie niebezpieczne w ostatnim domu, który wznosił. Nawet on sam zaczął się niepokoić w związku z tym, do czego sam doprowadził. Możemy sobie wyobrazić jego kompletne zaskoczenie, kiedy firma podarowała przedsiębiorcy właśnie ten dom w związku z jego przejściem na emeryturę. W tym domu wraz z żoną miał spędzić resztę swego życia” (Mark Link SJ, *Wyzwanie*, Kraków 1994, s. 108).

Każdy z nas zapewne słyszał, bądź sam doświadczył takiego zdarzenia, kiedy została komuś zabrana lub zniszczona własność prywatna.

- Jak czuje się człowiek, któremu zabrano to, co było jego własnością?
 - Dlaczego nie wolno zabierać drugiemu tego, co do niego należy?
- Zabrania tego kodeks moralny, prawo ludzkie i prawo Boskie.

Rozwinięcie

Pismo Święte jednoznacznie naucza: „Nie będziesz kradł” (Wj 20,15) tak brzmi VII przykazanie Dekalogu. Święty Paweł doda: „Ani złodzieje, ani chciwi... ani zdzierycy nie odziedziczą Królestwa Bożego” (1Kor 6,10).

Powszechna jest aprobata tego przykazania we wszystkich kulturach i religiach świata. Jest owocem akceptowania prawa własności, a prawo to wiąże się z poszanowaniem związku łączącego osobistą pracę i wysiłek z nabyciem poprzez nie prawa własności określonych dóbr.

- Jak definiujemy pojęcia: własność prywatna, społeczna?
- Dlaczego należy chronić również własność społeczną?

„Siódme przykazanie zabrania zabierania lub zatrzymywania niesłusznie dobra bliźniego i wyrządzania bliźniemu krzywdy w jakikolwiek sposób dotyczącej jego dóbr. Nakazuje sprawiedliwość i miłość w zarządzaniu dobrami materialnymi i owocami pracy ludzkiej” (KKK 2401).

Chociaż dobra tego świata zostały stworzone dla wszystkich, jednak człowiek ma prawo do własności prywatnej, która zapewnia mu wolność i życie godne osoby ludzkiej. Przykazanie VII zakazuje pozbawiania bliźniego własności i zobowiązuje do naprawienia wyrządzonych szkód.

Papież Jan Paweł II mówi: „Kiedy słyszymy: <Nie kradnij>, to rozumiemy, że jest rzeczą moralnie złą przywłaszczać sobie cudzą własność. Ta prosta oczywistość Dekalogu wypisana jest zarazem w świadomości moralnej, czyli w sumieniu człowieka. Siódme przykazanie uwydatnia prawo osoby ludzkiej do posiadania rzeczy jako dóbr. Chodzi jednak nade wszystko o osoby, o rzeczy ze względu na osoby. Człowiek bowiem potrzebuje rzeczy jako środków do życia. Człowiek dlatego otrzymał od Stwórcy władzę nad rzeczami: <Czyńcie sobie ziemię poddaną> (por. Rdz 1,28). Winien posługiwać się nimi w sposób ludzki. Ma zdolność ich przetwarzania wedle swoich potrzeb. Ma więc także i prawo posiadania ich celem przetwarzania. Dobra materialne służą nie tylko używaniu, ale także wytwarzaniu nowych dóbr. Człowiek ma do tego prawo, a nawet moralny obowiązek wytwarzania nowych dóbr dla siebie i dla drugih tak, aby całe społeczeństwo stawało się zasobniejsze – aby mogło bytować w sposób bardziej godny ludzkich istot” (Jan Paweł II, Białystok, 5 czerwca 1991 r.).

Siódme przykazanie nie tylko zakazuje przywłaszczania cudzego mienia, lecz nakazuje również troskę o sprawiedliwy podział dóbr tego świata, gdyż został on stworzony przez Boga dla wszystkich ludzi. Siódme przykazanie nakłada szczególny obowiązek troszczenia się o ubogich i o kraje biedne. Bóg stworzył świat dla wszystkich ludzi. Każdy człowiek ma prawo nie tylko do życia, ale też do wszystkiego, co jest konieczne do jego zachowania i rozwoju. Miłość zabrania zachłannego zagarniania wszystkiego dla siebie oraz pozbawiania drugiej osoby tego, co jej się słusznie należy. Troska o to, by każdy posiadał dobra niezbędne do godziwego życia jest podstawowym wymogiem sprawiedliwości i miłości.

Św. Jakub surowo napomina bogaczy niewrażliwych na cudze cierpienie.

„A teraz wy, bogacze, zapłaćcie wśród narzekających na utrapienia, jakie was czekają. Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli, złoto wasze i srebro zardzewiało, a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam i toczyć będzie ciała wasze niby ogień. Zebraliście w dniach ostatecznych skarby. Oto woła zapłata robotników, żniwiarzy pól waszych, którą zatrzymaliście, a krzyk ich doszedł do uszu Pana Zastępów. Żyliście bez troski na ziemi

i wśród dostatków tuczyliście serca wasze w dniu rzezi. Potępiliście i zabili sprawiedliwego: nie stawia wam oporu” (Jk 5,1-6).

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego moralnie niegodziwe są te zachowania człowieka, które godzą w zasadę sprawiedliwości, solidarności, godności i miłości ludzkiej (por. KKK 20408-2418).

Wykroczenia przeciw VII przykazaniu to:

- kradzież,
- pozbawienie człowieka czci i godności,
- zatrzymywanie rzeczy pożyczonych,
- przywłaszczanie sobie rzeczy znalezionych,
- bogacenie się przez oszustwo,
- narażanie na straty przez niedotrzymywanie umów,
- niszczenie własności cudzej i wspólnej,
- egoistyczne używanie swojej własności,
- hazard – (jeśli pozbawia osobę tego, czego jej koniecznie trzeba dla zaspokojenia swoich potrzeb i potrzeb innych osób),
- dewastowanie przyrody.

Widzimy więc, że VII przykazanie w szerokim spektrum nakazuje nam szanować własność prywatną i społeczną. Zastanówmy się, jak wygląda respektowanie tego prawa w naszym społeczeństwie.

Podział klasy na 5 grup. Każda otrzymuje arkusz papieru z zapisanym schematem:

Poszanowanie własności prywatnej i społecznej według VII przykazania Dekalogu?	
Jak jest?	Jak być powinno?
Dlaczego nie jest tak, jak być powinno?	Co zrobić, żeby było lepiej?

Uczniowie zapisują kolorowym flamastrem odpowiedzi i umieszczają wypełniony arkusz na tablicy.

Prezentacja prac i podsumowanie katechety.

Przez nieuczciwe zagarnięcia cudzego mienia nikt nie staje się jego nowym właścicielem. Z tego powodu rzecz zdobyta nieuczciwie powinna wrócić do prawowitego właściciela. Dotyczy to przede wszystkim kradzieży. „Na mocy sprawiedliwości wymiennej naprawienie popełnionej niesprawiedliwości wymaga zwrotu skradzionego dobra jego właścicielowi.” (KKK 2412). „Ci, którzy w sposób bezpośredni lub pośredni zawładnęli rzeczą drugiego człowieka, są zobowiązani do jej zwrotu lub, jeśli ta rzecz zaginęła, oddania równowartości w naturze bądź w gotówce, a także owoców i korzyści, które mógłby z niej uzyskać w sposób uprawniony jej właściciel. Do zwrotu są również zobowiązani, odpowiednio do odpowiedzialności i zysku, wszyscy ci, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczyli w kradzieży bądź z niej korzystali, wiedząc o niej, na przykład ci, którzy ją nakazali, w niej pomagali lub ją ukrywali” (KKK 2412).

Zwrot przywłaszczonej sobie własności bliźniego stanowi jeden ze znaków prawdziwego nawrócenia. Przykład takiej autentycznej przemiany życia dał Zacheusz, który obiecał Chrystusowi: „Jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnje” (Łk 19,8).

Zakończenie

W poczuciu przynależności do jednej wielkiej rodziny ludzkiej każdy powinien starać się o sprawiedliwy podział dóbr materialnych na świecie, aby nastał oparty o sprawiedliwość i miłość porządek Królestwa Bożego. Świat został stworzony przez Boga dla wszystkich, dlatego wszyscy bez wyjątku ludzie mają prawo do dóbr, które są im koniecznie potrzebne do życia i rozwoju. Siódme przykazanie nakazuje troskę o sprawiedliwy podział dóbr tego świata, przypomina o obowiązku wspierania biednych osób, regionów i krajów. Ponieważ każdy ma prawo do koniecznych mu dóbr, dlatego drugiemu człowiekowi nie wolno ich bezpodstawnie niszczyć lub przywłaszczać sobie przez kradzież, grabież. Niemoralne jest zatrzymywanie rzeczy pożyczonych, znalezionych, zdobytych przez oszustwa, niewypłacanie należnych wynagrodzeń lub przez niesłuszne zawyżanie cen. Istnieje obowiązek naprawienia wyrządzonej krzywdy przez oddanie przywłaszczonej sobie bezprawnie rzeczy, danie odszkodowania lub, jeśli to niemożliwe, przez wspieranie biednych.

Większym grzechem od bezprawnego przywłaszczenia sobie dóbr bliźniego jest zagarnianie samego człowieka, jak gdyby był on rzeczą, lub okradanie go z czci i godności. Nie wolno handlować ludźmi. Niemoralne jest też trwonienie własnych dóbr materialnych, którymi można by wspierać ludzi żyjących w biedzie. Z tego względu niemoralny jest hazard.

Siódme przykazanie nakazuje nam pamiętać również o przyszłych pokoleniach, które też będą miały prawo do koniecznych im do życia i rozwoju dóbr materialnych. Dlatego nie wolno dewastować bezmyślnie lub z powodu chciwości przyrody i pozbawiać przez to przyszłych pokoleń dóbr świata.

Również do zwierząt człowiek powinien odnosić się z życzliwością, nie zadawać im cierpień i nie zabijać niepotrzebnie. Niemoralne jest jednak wydawanie na nie pieniędzy, które mogłyby ulżyć ludzkiej nędzy, lub darzenie uczuciem należnym tylko osobom.

Zeszyt ucznia

Zapis wniosków wypracowanych w trakcie katechezy.

Praca domowa

Wyjaśnij termin – sprawiedliwość społeczna.

Modlitwa

Jezu Chryste! Ty nie szukałeś bogactwa. Chciałeś swoją Boską moc ujawnić w całkowitej słabości i ubóstwie. Nie pragnąłeś zagarniać dóbr materialnych, aby nie pozbawiać ich innych – ludzi ubogich. Naucz nas właściwie korzystać z tego, co posiadamy. Niech nasza własność służy również innym. Naucz nas dzielić się z braćmi wszystkimi naszymi dobrami. Ustrzeż nas przed egoistycznym wydawaniem pieniędzy dla zaspokojenia próżnych ambicji, chciwości, zazdrosnej chęci dorównania innym, przesadnego pragnienia komfortu, wygody, przyjemności. Broń nas też przed pozbawianiem braci ich własności oraz przed bezdusznym niszczeniem tego, co ma służyć wszystkim. Amen.